

KATARZYNA SADOWSKA

ORCID 0000-0002-3150-8304

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu*

## **PIOSENKI W PEDAGOGICE „ŁEJERSKIEJ” JERZEGO HAMERSKIEGO I ELŻBIETY DRYGAS (ANALIZA WYBRANYCH ŚPIEWNIKÓW)**

**ABSTRACT.** Sadowska Katarzyna, *Piosenki w pedagogice „łejerskiej” Jerzego Hamerskiego i Elżbiety Drygas (analiza wybranych śpiewników)* [Songs in the “Łejery” Pedagogy of Jerzy Hamerski and Elżbieta Drygas (Analysis of Selected Songbooks)] *Studia Edukacyjne* no. 75, 2024, Poznań 2024, pp. 37-64. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. Submitted: 21.11.2024. Accepted: 22.01.2025. DOI: 10.14746/se.2024.75.3

Despite the recognition by researchers of the importance of universal music education, the crisis in Polish schools has been evident for decades. However, this crisis does not concern the Poznań Primary School No. 83, unique in Poland; its founders, Jerzy Hamerski and Elżbieta Drygas, emphasize that education through art is one of the core assumptions.

Since the song is a permanent element of Jerzy Hamerski’s “Łejery” pedagogy and has accompanied his pupils for 50 years, this study focuses on showing the artistic and educational values of selected “Łejery” songs. Two of the six published “Łejery” songbooks were analyzed, i.e. a school songbook titled “When the Bell Rings” and a songbook dedicated to the memory of Emilia Waśniowska. The selection of songbooks is deliberate because the songs contained in them have been the core of the school artistic repertoire of Primary School No. 83 in Poznań for many years.

To achieve the goal, the method of source analysis was used, including the method of music analysis. The author analyzed the musical notation (mainly in the area of key, rhythm, melody, and the expressive possibilities of a school-age child), song texts, methodological comments and musical recordings included in the described publications.

“Łejery” songs are perfect both in terms of music and literature. All of them are set in an ambience suitable for the performance capabilities of school-age children, all of them have excellent musical arrangement and excellent instrumentation, and the lyrics of each of the pieces focus on matters close to and important to the child.

**Key words:** “Łejery” song, “Łejery” pedagogy, music, child, education

## **Wprowadzenie do problemu - edukacja muzyczna we współczesnej szkole**

Pojęcie edukacji muzycznej wywodzi się z teorii wychowania estetycznego (Kołodziejski, 2012, s. 12). Polska koncepcja wychowania estetycznego koncentruje się przede wszystkim na aspektach poznawczych i kształcących, a podstawowymi kategoriami pojęciowymi w tej koncepcji są: doświadczanie i rozumienie (procesów, zjawisk, faktów) poprzez rozbudzanie wrażliwości człowieka na sztukę (Wojnar, 2000).

Muzyka traktowana jest współcześnie jako środek wspierający edukację w szerszym, niż wyłącznie estetycznie, zakresie, a pedagodzy oraz entuzjaści wychowania muzycznego podkreślają istotne znaczenie edukacji muzycznej w procesie edukacji dzieci i młodzieży (Majzner, 2014, s. 144; Suświłło, 2018, ss. 39-65). Przekonują oni, że

usprawnianie specyficznych zdolności muzycznych ma wpływ na rozwój ogólnych dyspozycji umysłowych dziecka, między innymi spostrzegania, uwagi, wyobraźni, pamięci, woli, wrażliwości emocjonalnej i inteligencji (Majzner, 2014, s. 144).

### **Muzyka**

modeluje wrażliwość, emocjonalność oraz osobowość dziecka, uczy samodzielnego myślenia, jak również wyzwala jego ekspresję twórczą (Majzner, 2014, s. 144).

Muzyczna edukacja szkolna, jako jeden z kierunków edukacji dzieci, zdaniem między innymi Ryszarda Więckowskiego (1993, ss. 197-198), w sposób szczególnie wspiera rozwój percepcji słuchowej, kreatywności, sferę emocjonalną i wrażliwość estetyczną, co z kolei ma szansę przyczynić się do osiągania satysfakcjonujących wyników w procesie szeroko pojętej edukacji szkolnej.

Pomimo uznania przez badaczy doniosłego znaczenia powszechnej edukacji muzycznej, od wielu już dekad zauważa się jej kryzys w polskiej szkole. Kryzys ten, jak zaznacza Rafał Ciesielski:

Dotyczy (...) wielu jej wymiarów: ideowego (założeń i koncepcji), systemowego (usytuowania i statusu przedmiotu „muzyka” w szkole), kadrowego (struktury i jakości kształcenia nauczycieli), estetycznego (przyjmowanej implicite w edukacji definicji muzyki), dydaktycznego (niektórych rozwiązań metodycznych, stanu podręczników), jak i aksjologicznego (ulegania tendencjom relatywistycznym) (Ciesielski, 2023, s. 135).

### **Autor ten podkreśla, iż**

obok czynników wewnętrznych oddziałują tu także zjawiska i procesy występujące na gruncie współczesnej kultury muzycznej: presja kultury masowej, wpływ mediów,

niewielka aktywność niekomercyjnych instytucji muzycznych i słabość ruchu amatorskiego, ograniczony charakter pozaszkolnej oferty edukacyjno-muzycznej itd. (Cieśliński, 2023, s. 135).

O kryzysie tym piszą także, między innymi Andrzej Białkowski, Mirosław Grusiewicz i Marcin Michalak:

Przyglądając się debacie muzyczno-edukacyjnej ostatnich kilku lat, a zwłaszcza tym jej wątkom, które koncentrują się na diagnozie stanu praktyki nauczania muzyki w polskich szkołach, nietrudno zauważyć, iż mimo zaangażowania w jej przebieg wielu osób i instytucji, a także istnienia w jej obszarze różnych sposobów myślenia, jest to debata zdominowana w znacznym stopniu pojedynczym „tonem”. Za jej nurt główny uznać trzeba praktykę odmieniania przez różne przypadki pojęcia „narodowe niepowodzenie”, a czasami nawet „narodowa klęska” (Białkowski, Grusiewicz, Michalak, 2010, s. 12).

Na wagę edukacji przez sztukę, w tym także edukacji muzycznej, od wielu lat zwraca uwagę poznański pedagog Jerzy Hamerski – założyciel „Łejerów” oraz współzałożyciel Szkoły Podstawowej nr 83 im. Emilii Waśniowskiej w Poznaniu (Sadowska, 2024, ss. 93-113). J. Hamerski na pytanie o stan edukacji muzycznej w polskiej szkole odpowiada: „...im dalej w szkole, tym gorzej – mało godzin, czasem brak materiałów” (Hamerski, 2017).

Jednocześnie należy zaznaczyć, że aktywność muzyczna, a przede wszystkim wokalna jest człowiekowi szczególnie bliska i niejako wrodzona (Kołodziejski, 2014), zaś zastosowanie piosenki w edukacji szkolnej wydaje się wręcz nieodzowne. Śpiew, jak podaje Małgorzata Suświłło, uznawany jest za pierwszą i podstawową formę muzykowania dziecięcego (Suświłło, 2018, s. 55). Wspomniana badaczka, powołując się na Valerie Trollinger, informuje, iż „śpiewanie uaktywnia cały mózg” (Suświłło, 2018, s. 55). Piosenka

krótki, prosty utwór muzyczny z tekstem słownym do śpiewu, składający się zazwyczaj ze stałych melodycznie, ale różnych tekstowo zwrotek oraz powtarzającego się refrenu (Wolański 2000, s. 176)

wpisany jest w naturalny rozwój dziecka, przede wszystkim ze względu na to, iż ma charakter synkretyczny – łączy muzykę ze słowem. Warto także dodać, iż piosenka „stanowi przekaz trójkodowy – jednocześnie wykorzystuje bowiem słowo, muzykę i interpretację” (Bełkot, 2018, s. 104). J. Hamerski (2017) podkreśla nadto, że zastosowanie muzyki, a także piosenki w edukacji inspirowe do kolejnych działań artystycznych: „plastycznych, tańca, aktywnego ruchu przy muzyce, działań teatralnych, czy jako źródło relaksacji”. Pedagog ten uważa również, iż muzyka, w tym piosenka:

Pomaga w pracy w sferze uczuć, emocji, wyobraźni, w uwalnianiu ekspresji, wyzwaniu kreatywności i zaspokajaniu naturalnej dziecięcej potrzeby ruchu. Uczy też koncentracji. Uspokaja nas już od dziecka, mówimy też, że łagodzi obyczaje (...) Muzyka, poprzez swoją różnorodność i uniwersalność jest najdoskonalszym narzędziem wsparcia rozwoju psychofizycznego dzieci, powinna być wykorzystywana w edukacji wczesnoszkolnej w jak najszerszym zakresie. Świadomy tego nauczyciel powinien stwarzać uczniom jak najwięcej szans na obcowanie z nią, wspierać nią proces dydaktyczno-wychowawczy. Tak, by każda lekcja i każdy szkolny muzyczny epizod były dla nich radosnym przeżyciem, przynoszącym wiele pozytywnych emocji i doznań, łączącym we wspólnych działaniach twórczych i stanowiącym miłe wspomnienie z pierwszych lat szkolnej drogi (Hamerski, 2017).

## Metodologia badań

Ponieważ piosenka jest stałym elementem pedagogiki „łejerskiej” Jerzego Hamerskiego i towarzyszy jego wychowankom już od 50 lat, w niniejszym opracowaniu skoncentrowano się na ukazaniu walorów artystycznych i edukacyjnych wybranych piosenek „łejerskich”. Analizie poddano dwa z sześciu opublikowanych „łejerskich” śpiewników – szkolny, zatytułowany „Gdy dzwoneczek się odezwie” oraz poświęcony pamięci Emilii Waśniowskiej wraz z płytami CD dołączonymi do tych śpiewników<sup>1</sup>. Dobór źródeł jest celowy, bowiem zawarte w nich pozycje przez wiele lat stanowiły trzon szkolnego repertuaru artystycznego Szkoły Podstawowej nr 83 w Poznaniu.

Celem badań jest zatem ukazanie walorów edukacyjnych i artystycznych wybranych piosenek z repertuaru „Łejerów”. Aby to osiągnąć, posłużono się metodą analizy źródeł, w tym także metodą analizy muzycznej. Autorka dokonała analizy zapisu nutowego pod kątem następujących zmiennych:

- elementów dzieła muzycznego,
- możliwości ekspresyjnych dziecka w wieku szkolnym,
- tekstu piosenek,
- komentarzy metodycznych towarzyszących zapisowi nutowemu utworów.

---

<sup>1</sup> W opracowaniu dokonano analizy następujących źródeł: Drygas, E., Hamerski J. (brak daty). *Gdy dzwoneczek się odezwie. Śpiewnik wczesnoszkolny*. Leszno: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie, Instytut Nauk Edukacyjnych w Lesznie; Hamerski, J., Drygas, E. (2008). *Emilkowy piosennik*. Poznań: Mila. Za pozostałe „łejerskie” można uznać następujące śpiewniki: Hamerski, J. (2011). *Historia Łejerów do śpiewania*. Poznań: Stowarzyszenie Łejerzy!; *Historia Łejerów do śpiewania*. Nadzwyczajny Jubileuszowy Rocznic Łejeński, materiał do użytku wewnętrznego, brak daty; Chotomska, W. (2021). *Kolędy i pastorałki oraz Gwiazdorek Emilii Waśniowskiej*. Łódź: Literatura; Knapowska-Niziołek, M. (2013). *Poznańmy się! Przewodnik bimbojeński dla ciekawej famuły*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie. W formie elektronicznej dostępne są ponadto piosenki „łejerskie” napisane i wybrane z myślą o *Naszym Elementarzu* Marii Lorek. Utwory te dostępne są na stronie: Inspiracje muzyczne – Ośrodek Rozwoju Edukacji, <https://ore.edu.pl/2018/01/inspiracje-muzyczne/>.

## **„Łejery” i poznańska szkoła z uskrzydłonym konikiem w godle**

„Łejery” wraz ze Szkołą Podstawową nr 83 im. Emilii Waśniowskiej, mieszczącą się przy ul. Brandstaettera w Poznaniu, są „wyjątkowym zjawiskiem w polskiej edukacji” (<https://elementarz.org/naprawiacze-swiata/>), a

Jerzy Hamerski i Elżbieta Drygas to chyba najdoskonalszy tandem pedagogiczny w Polsce – twórcy jedynej „teatralnej” szkoły podstawowej, kawalerowie Orderu Uśmiechu i (...) laureaci nagrody pedagogicznej im. Ireny Sendlerowej „Za naprawianie świata” (<https://elementarz.org/naprawiacze-swiata/>).

Jerzy Hamerski to

...postać „kultowa” w Poznaniu i nie tylko tam. Pedagog i artysta. Wielki pasjonat, który całe swoje życie zawodowe oddał sprawie edukacji przez sztukę. Założyciel i twórca teatru dziecięco-młodzieżowego i szkoły pod wspólną nazwą „Łejery” ([https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-aleksandra-kwasniewskiego/aktualnosci/rok-2003/ii-edycja-nagrody-prezydenta-rp-za-tworczosc-dla-dzieci-i-mlodziezy-sztuka-mlodym,30603,archive](https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-aleksandra-kwasniewskiego/aktualnosci/rok-2003/ii-edycja-nagrody-prezydenta-rp-za-tworczosc-dla-dzieci-i-mlodziezy-sztuka-mlodym,30603,archive))).

Druh Jurek już od kilku pokoleń

zaraża dzieci miłością do teatru, pracuje z najmłodszymi w myśl idei, że sztuka czyni ludzi lepszymi i mądrzejszymi (<https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-aleksandra-kwasniewskiego/aktualnosci/rok-2003/ii-edycja-nagrody-prezydenta-rp-za-tworczosc-dla-dzieci-i-mlodziezy-sztuka-mlodym,30603,archive>).

Należy także podkreślić, iż czerwcu 2024 roku Jerzy Hamerski zasiłił gro-  
no Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu.

Współpraca poznańskich pedagogów – Elżbiety i Jerzego – nawiązała się przed ponad 30 laty, kiedy spotkali się podczas pracy z harcerską drużyną artystyczną „Łejery” (Sadowska, 2024, ss. 93-113). Harcmistrz Hamerski odpowiedzialny był za pracę harcersko-muzyczną, a druhna Ela wzbogaciła zespół swoim teatralnym doświadczeniem. „Łejery” już w drugiej połowie lat 70. XX wieku zdobywały laury na harcerskich festiwalach i podróżowały po świecie, prezentując widowiska zagranicznej publiczności. W latach 90. zrealizowały także dla Telewizji Polskiej programy „Śpiewanki rodzinne” oraz „Wyłącz telewizor”, w których z humorem promowały rodzinność, muzykowanie, biesiadowanie i ukazywały wagę współpracy międzyludzkiej, jak również uczyły szacunku wobec ludzkiej aktywności oraz inicjatywy.

W koncepcji pedagogicznej „Łejerów”, w centrum jej zainteresowania znajduje się „korczakowski” człowiek – dziecko. Dziecko, które ma prawa, które jest sprawcze, którego nie należy urabiać i standaryzować, a które na-

leży wspierać w rozwoju poprzez tworzenie dla niego mądrych ofert edukacyjnych. W „pedagogice łeberskiej” mamy do czynienia z wyjątkową recepcją wybranych koncepcji nowego wychowania, a na czoło wysuwa się znakomita postać Starego Doktora – Janusza Korczaka. „Pedagogika łeberska” jest skonstruowana dla dziecka, dla jego autonomii i odpowiedzialności za własny rozwój.

Szkołę wyróżnia edukacja poprzez sztukę, a także panująca w placówce autentyczna demokracja. Szkoła jest państwem – „Małą Republiką Łeberską”, dla której wspólnie z uczniami i rodzicami stworzono konstytucję. Niezwykła, jak na polskie standardy, koncepcja placówki wynika z troski J. Hamerskiego i E. Drygas o to, aby

szkołę opuszczali dzieci wrażliwe na przyrodę, sztukę i drugiego człowieka, dzieci znające i lubiące siebie, radzące sobie ze sobą i światem, dążące do własnego samorozwoju, mądre, samodzielne, odważne, które umieją i chcą wybrać dziedziny, w jakich będą się doskonalić. Jeśli nawet popełnią w tym wyborze błąd, to potrafią z radością zacząć wszystko od początku w innej dziedzinie (Czekala, 2016, s. 331).

„Łebery” są instytucją, dla której napisano szereg tekstów literackich, z myślą o dziecięcej percepcji świata. Jerzy Hamerski wielokrotnie powtarza, że „pierwszą damą literackiej, teatralnej, piosenkowej legendy” jest Wanda Chotomska<sup>2</sup>. Napisała dla podopiecznych Jerzego więcej tekstów, niż dla legendarnej już dziś „Gawędy”.

Druh Jurek wspomina:

Drabiny i piosenki stale towarzyszą nam w 50-letnim Łeberskim żywocie. Piosenki nie przychodziły do nas przypadkowo, np.: z ulicznego chodnika czy kolonijnego śpiewania. Zawsze byliśmy w doborze piosenek bardzo wybredni. Dbaliśmy o to, by słowa przystawały do tego, co w różnych chwilach było dla nas ważne, a melodia serce szczypała. Absolutną rację miał mistrz słowa Jeremi Przybora, stwierdzając, że: „Piosenka jest dobra na wszystko”<sup>3</sup>.

## „Śpiewanki” szkolne

Jak przekonuje Jerzy Hamerski:

Piosence w Łeberskich nadajemy rolę szczególną. Można ją nie tylko czysto i rytmicznie zaśpiewać, ale także uatrakcyjnić przez inscenizację. Każda jest bardzo pieczołowicie przygotowywana zarówno wokalnie, jak i teatralnie. Staramy się piosenkę „opowiadać” w sposób naturalny, z dołączaniem pomysłów teatralnych. Piosenka staje się często świetnym tworzywem teatralnym, z którego budujemy scenki przyszłego

<sup>2</sup> Informacje uzyskane od Jerzego Hamerskiego od 1 września 2023 do 30 sierpnia 2024 roku.

<sup>3</sup> Tamże.



przedstawienia. Tak powstaje prawdziwy teatr piosenki. O jego jakości decyduje kilka elementów: dobry tekst poetycki z funkcją wychowawczą, muzyka dostosowana do wieku dziecka (skala, rytm, interwały) i solidne metodyczne przyswojenie piosenki (rozgrzewka, ćwiczenia emisyjne, prezentacja piosenki, analiza tekstu, uczenie jej fragmentami, powtarzanie trudnych momentów muzycznych, rytmicznych czy dykcyjnych) (Hamerski, 2017).

Ponieważ piosenka towarzyszy pedagogice „łejerskiej” oraz edukacji szkolnej realizowanej w Szkole Podstawowej nr 83 w Poznaniu, Elżbieta Drygas wraz z Jerzym Hamerskim sporządzili śpiewnik wczesnoszkolny, zatytułowany „Gdy dzwoneczek się odezwie” (Drygas, Hamerski, brak daty), który ukazał się na potrzeby Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie w pierwszych latach XXI wieku. Druh Jerzy i Druhnna Ela wyjaśniają, że

inicjatywa publikacyjna wynikała z ich troski o dostarczenie studentom narzędzi w związku z realizowanym przez nich w planie studiów przedmiotem „warsztaty umiejętności wychowawczo-dydaktycznych w nauczaniu zintegrowanym” (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 3).

Kierownictwo artystyczne nagrań dźwiękowych (wokально-instrumentalnych i instrumentalnych) załączonych do publikacji objął J. Hamerski, kierownikiem muzycznym przedsięwzięcia był M. Matuszewski, natomiast opracowanie graficzne śpiewnika stanowi dzieło prof. Zbigniewa Pilarczyka. Przygotowanie wokalne śpiewających dzieci zapewniła Magdalena Trzeciak, a nagrania realizowano w MM Studio Poznań Przemysław Śłużyńskiego. Śpiewnik opublikowano do użytku wewnętrznego leszczyńskiej szkoły wyższej, jednak nie przypisano mu daty.

Pedagodzy „łejerscy” stworzyli publikację w powiązaniu z podręcznikami i programami edukacji wczesnoszkolnej. Każdy zamieszczony w śpiewniku utwór opatrzony jest „komentarzem wychowawczo-dydaktyczno-metodycznym oraz muzycznym” (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 3). Autorzy podkreślają, że „piosenki stanowią dobrą okazję do zabawy w teatr, są tworzywem, z którego budować można sceny przyszłego przedstawienia” (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 3). Stąd też, jak wyjaśniają, w śpiewniku zawarto „podpowiedzi, co zrobić, by utwór zaczął «żyć»...” (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 3). Autorzy wyjaśniają ponadto, że prezentowane na płytach utwory są wieloletnim dorobkiem dzieci i ich opiekunów z artystycznej szkoły „Łejery” w Poznaniu. W publikacji mieści się 40 piosenek o zróżnicowanej tematyce.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym: „Szkolne śpiewanki”, Druhowie zgromadzili utwory „powiązane z wydarzeniami roku szkolnego” (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 4). Propozycja rozpoczyna się piosenką „No to co?”, do słów Marii Szybowskiej i muzyki J. Hamerskiego, która ma być utworem

zachęcającym „do nauki, pracy i radosnego pokonywania trudności” (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 4). Autorzy wyjaśniają, iż podobną piosenkę proponują dzieciom także na kolejnej stronie. Utwór zatytułowany „Słońce na stole”, a stworzony do słów W. Chotomskiej i muzyki M. Matuszewskiego, podobnie jak piosenka „No to co?”, utrzymany jest w tonacji dur w parzystym metrum. W obydwu utworach dziecko odnajduje bliską mu tematykę.

„No to co” rozpoczyna się od radosnych i pełnych optymizmu słów:

Rzecz to pewna, rzecz to znana, że się trzeba śmiać od rana.  
Choćby nawet z trudem szło, no to co? No to co?  
To nie czary, to nie cuda, wszystko się chętnemu uda.  
Choćby nawet z trudem szło... (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 5).

„Słońce na stole” powiązane jest z kolei z serią wydawniczą Marii Lorek, której, jak wynika z piosenki, przyświecała idea uprzystępnienia edukacji dzieciom w taki sposób, aby miały poczucie satysfakcji, radości, spójności szkoły z domem rodzinnym i poczucie sprawstwa.

Tekst rozpoczynają słowa:

Ciepło, zimno, ciepło, zimno, zimno, ciepło,  
Słońce z nieba astronomom gdzieś uciekło.  
Teraz każdy sobie włosy z głowy rwie:  
Gdzie to słońce się podziało? Jak to gdzie? (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 7).

W tekście refrenu pojawia się odpowiedź, iż słońce pojawia się zarówno w szkole, jak i w domu, by zapewnić dzieciom wiele miłych wrażeń i dobry humor:

Słońce na stole w domu i szkole od dawna azyl ma.  
Słońce na stole w domu i szkole wesoło z nami gra (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 7).

Propozycją związaną z kalendarzem roku szkolnego jest także utwór: „Początek wakacji”, do słów Hanny Zielińskiej i muzyki M. Matuszewskiego. Podmiotem lirycznym w tekście jest szkoła, która także, podobnie jak dzieci, potrzebuje wakacyjnego odpoczynku:

Kiedy szkoła ma dosyć hałasu, jest zmęczona, spragniona drzemki,  
Dzwonki szkolne uciekają do lasu, w jasność słońca, pod nieba błękit.  
Mogą dzwonić o każdej porze i w ogóle nie patrzeć na zegar!  
Spijać rosę, pachnieć, a może mogą nawet skakać i biegać?... (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 9).

Piosenka utrzymana jest w metrum parzystym, w tempie umiarkowanym. W części zwrotkowej autorka tekstu w żartobliwy sposób przybliża



zmarwienia szkoły, w refrenie zaś ukazuje radość szkoły związaną z jej od-poczynkiem od roku szkolnego. Zwrotka utrzymana jest w tonacji d-moll, a refren rozpoczyna się w tonacji paralelnej F-dur.

Ponieważ według druhów „łejerskich” szkoła jest miejscem „prawdzi-wych przyjaźni, nieraz trwających całe życie” (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 10), E. Drygas i J. Hamerski proponują w drugim rozdziale śpiewnika pio-senki o przyjaźni i zamieszczono w nim następujące utwory:

„Piosenkę o przyjacielu”, do słów Mirosława Kowalewskiego i muzyki Zbigniewa Morawskiego, „Najlepiej razem” Wandy Chotomskiej i Włodzi-mierza Korcza, znaną z repertuaru zespołu „Gawęda”, oraz „łejerską” „Wy-liczankę z pamiętnika”, z tekstem W. Chotomskiej do muzyki M. Matuszew-skiego. Wszystkie piosenki utrzymane są w metrum parzystym i tonacjach durowych, co zapewnia im radosny nastrój.

W pierwszym utworze, w warstwie literackiej czytamy o dziecku, które podczas rejsu zaprzyjaźnia się z wielorybem i delfinem. W refrenie podmiot liryczny wyjaśnia:

No bo sami chyba wiecie, co najdroższe jest na świecie,  
Że nie złoto i diamenty, lecz przyjaciel uśmiechnięty (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 13).

W piosence z repertuaru „Gawędy” dzieci opowiadają o dzieleniu się ra-dością z przyjaciółmi:

najlepiej razem, najlepiej razem, cieszyć się książką, piosenką, obrazem  
I z przyjacielem dzielić każdą swoją myśl, najlepiej razem, zawsze razem tak jak dziś (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 15).

„Wyliczanka z pamiętnika” jest piosenką stosunkowo trudną do wykona-nia przez uczniów klas 1-3, ze względu na zmianę tempa refrenu względem tempa zwrotki – zwrotka zapisana została w tempie umiarkowanym, refren, z powodu zmiany metrum z 4/4 na alla breve, wykonać należy dwa razy szybciej.

Tekst opowiada o tak zwanych pierwszych, szkolnych zalotach. W refre-nie zamieszczony jest tekst tradycyjnej wyliczanki z pamiętnika:

aniołek, fiołek, róża, bez, my się kochamy jak kot i pies... (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 17).

W rozdziale „Gdzie, kiedy, jak dlaczego?” Druhna Ela wraz z Jerzym ak-centują dziecięcą potrzebę stawiania pytań. Uważają, że piosenka „może stać się sposobem zdobywania wiedzy w sposób daleki od nudy i rutyny” (Dry-gas, Hamerski, brak daty, s. 19). W tym fragmencie śpiewnika zamieszczono

piosenkę „A co jest tam dalej”, która „opowiada o ludziach”, którzy „nigdy nie zatracili ciekawości i mieli odwagę zrealizować swoje dziecięce marzenia i szukać odpowiedzi zawartych w tytule” (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 19), czyli „sławnych ludziach”, takich jak: Mikołaj Kopernik i Krzysztof Kolumb. Piosenkę w metrum parzystym w tonacji d-moll skomponowała Teresa Niewiarowska, tekst napisała Wanda Chotomska.

Kolejną propozycją jest utwór: „Piosenka o mapie”, do słów M. Kowalewskiego i muzyki Z. Murawskiego. Piosenka ma na celu ułatwienie dzieciom nauki stron świata (zapamiętanie tekstu piosenki umożliwia zrozumienie oraz zapamiętanie kierunków na mapie) (Drygas, Hamerski, brak daty, ss. 22-23). Umiarkowane tempo utworu muzycznego umożliwia zrealizowanie zabawy ruchowej, w której dzieci bez trudu mogą poruszać się zgodnie ze słowami, zdobywając jednocześnie orientację w przestrzeni. Odpowiednie wykorzystanie utworu przez nauczyciela może być zastosowane w charakterze „memotechniki”, dzięki której uczeń, poprzez doświadczenie, zapamięta sposób czytania mapy.

Ostatnią piosenką opisywanego rozdziału jest: „Pan astronom mówi o planetach” W. Chotomskiej i M. Matuszewskiego (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 24). Utwór napisany został w tempie szybkim, zwrotka w tonacji d-moll, refren w tonacji D-dur, zaś tekst daje dziecku sposobność zapamiętania nazw i układu dziewięciu planet krążących wokół Słońca.

Wiedzę na temat pór roku, nazw miesięcy, zjawisk pogodowych charakterystycznych dla klimatu panującego w Polsce, a także tradycyjnych polskich obyczajów związanych z daną porą roku dzieci mogą zdobyć dzięki kolejnemu rozdziałowi, w którym zamieszczone są piosenki takie jak: „Tak będzie”, „Jesienne popołudnie”, „A to jeź”, „Śnieżna wyliczanka”, „Zła zima”, „Jabłonie”, „Na majówkę” oraz „Noc świętojańska”.

Autorami tekstów są Emilia Waśniowska, Dorota Gellner, Wanda Chotomska, Maria Konopnicka, Włodzimierz Ścisłowiej. Muzykę do utworów skomponowali: Mariusz Matuszewski, Adam Skorupka, Klaudia Leciej, Andrzej Zygierewicz, Stanisław Marciniak i Zygmunt Noskowski (Drygas, Hamerski, brak daty, ss. 25-40).

W utworze „Tak będzie” E. Waśniowska proponuje dzieciom opowieść o miesiącach w powiązaniu z porami roku oraz zjawiskami zachodzącymi w przyrodzie:

Zima w grudniu się zaczyna,  
Nowy roczek stuka w styczniu,  
Mroźny luty zapomina, że przedwiośnie całkiem blisko.  
Lecz jakkolwiek by zamarzło, lodem skuwało i śnieżyło,  
To po zimie przyjdzie wiosna, tak będzie jest i było.  
Wiosna w marcu ptaki budzi, kwiecień z pierwszym kwieciem spieszy,

W maju sady kwitną życiem, jak tym pięknem się nie cieszyć?... (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 27).

Emilia Waśniowska,

niczmy kalendarz przedstawia nam nieuchronnie następujące po sobie pory roku i daje króciutką charakterystykę każdego miesiąca. Piosenkę tę można łatwo zainscenizować, dzieląc dzieci na cztery grupy – pory roku... (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 25).

Choć piosenka ma budowę zwrotkową z refrenem, w każdym refrenie zmienia się tekst, bowiem opisuje on inną porę roku. Piosenka ma umiarkowane tempo, parzyste metrum oraz napisana jest w tonacji D-dur.

„Jesienne popołudnie” zachęca do twórczej aktywności. E. Waśniowska rekomenduje dzieciom rozmaite zabawy, w tym na przykład szycie ubrań dla lalek, układanie „bajeczek”, czytanie książek lub zabawy tematyczne (zawierające element wchodzenia w określoną rolę). M. Matuszewski nadał piosence formę przekomponowaną o zmiennym nastroju i zmiennych tonacjach (d-moll i D-dur).

Kolejna propozycja jesienna, zatytułowana „A to jeź” jest znaną powszechnie piosenką pochodzącą z repertuaru „Fasolek” – dziecięcego zespołu wokально-tanecznego z Warszawy<sup>4</sup>. Jak przekonują E. Drygas i J. Hamerski, piosenka ta

świetnie nadaje się do zabawy. Dzieci mogą w trakcie zwrotek udawać tajemnicze drzewo, skradającego się węża, a w refrenach – rytmicznie podskakującego jeża, wystukującego rytm kolcami, czyli kijkami z jabłkami (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 25),

co umożliwiające zostaje poprzez zmienność formy utworu.

Powszechnie znanym dziecięcym utworem, polecanym przez „łejerskich” teatralników, jest także „Zła zima”, do tekstu Marii Konopnickiej i muzyki Zygmunta Noskowskiego, pochodząca ze śpiewnika „Cztery pory roku”, wydane go po raz pierwszy w zniewolonej wówczas Polsce, nakładem Wydawnictwa M. Arcta w 1905 roku<sup>5</sup>, w której pojawia się słynne zawołanie „hu, hu, ha!”

Zawarcie tej tradycyjnej piosenki w zbiorze dla współczesnych dzieci należy uznać za bardzo cenną inicjatywę, bowiem śpiewnik do słów Konopnickiej był szczególnym przedsięwzięciem edukacyjnym Zygmunta Noskow-

<sup>4</sup> Zespół powstał dla potrzeb Telewizji Polskiej w 1983 roku i występował w wielu telewizyjnych programach dziecięcych, takich jak: „Fasola”, „Tik-Tak”, „Ciuchcia”, „Teleferie”, „Jedyneczka” i „Budzik”, por. ZESPÓŁ FASOLKI (mdk.waw.pl); <https://www.mdk.waw.pl/index.php/fasolki/92-zespól-fasolki-agnieszka-szymanska-kierlandczyk-natalia-ostrowska> [dostęp: 01.11.2024 r.].

<sup>5</sup> Por. *Cztery pory roku. Śpiewnik dla dzieci do słów Marii Konopnickiej*. (1905). Warszawa: Wydawnictwo M. Arcta.

skiego, któremu bliskie było propagowanie muzyki wśród dzieci (Winnicka, 2018, ss. 11-35). Sięgnięcie przez autorów śpiewnika do pieśni tradycyjnych należy uznać za szczególnie ważne z punktu widzenia popularyzowania kultury i tradycji polskich odgrywających kluczową rolę w kształtowaniu postaw patriotycznych.

Wśród tradycyjnych utworów zawartych w omawianym rozdziale publikacji: „Gdy dzwoneczek się odezwie” znajduje się także piosenka „Jabłonie” o nieznanym pochodzeniu, jednak doskonale wpisująca się w kryteria doboru repertuaru dla dzieci. Piosenka utrzymana jest w żywym tempie, metrum parzystym, ma budowę zwrotkową z refrenem i opowiada o zmianach następujących w przyrodzie w związku z nadejściem maja. Jak piszą „lejerscy” autorzy, jest to utwór

pełen radości i optymizmu, świetnie nadaje się do zabawy ruchowej z wykłaskiwaniem rytmu w parach w trakcie zwrotek oraz klaskania, pstrykania i posyłania buziaków po „tralala” w refrenie (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 25).

Równie wesoła jest kolejna propozycja – piosenka zatytułowana „Na majówkę”, która przez wiele lat wykonywana była przez „Lejery”, a także pojawiła się podczas „lejerskich” realizacji telewizyjnych<sup>6</sup>. Ma ona charakter rodzinny i zachęca do wspólnego spędzania czasu w plenerze:

Nie mamy samochodu, lecz przecież są tramwaje,  
więc jedźmy na majówkę w niedzielę razem z majem.  
Zabiera się wałówkę, herbatę oraz psa,  
a tutaj się za nami piosenka jeszcze pcha.  
Na majówkę, na majówkę, razem z mamą, razem z tatą na wędrowkę.  
Tam gdzie łąka, tam gdzie las, gdzie nie było jeszcze nas... (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 39).

W omawianym rozdziale znajduje się także „Noc świętojańska” – krótka piosenka w metrum parzystym i umiarkowanym tempie, z której dziecko dowiaduje się, iż noc świętojańska rozpoczyna lato. W piosence autor tekstu – Włodzisław Ścisłowski – nawiązuje do polskiej legendy „Kwiat paproci”:

W noc świętojańską paproć zakwita, by razem z nami lato powitać.  
Lecz rankiem kwiatu nie znajdzie nikt. Widocznie razem z wiosenką znikł (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 40).

Melodia utrzymana jest w tonacji C-dur i charakteryzuje się płynnym legato.

<sup>6</sup> W teledysku do piosenki, zrealizowanym dla TVP w latach 90. XX wieku, Elżbieta Drygas i Jerzy Hamerski wraz z psem „Kreską” oraz grupą dzieci jadą tramwajem na polanę, na której tańczą, biegają i zjadają piknikowe przysmaki, ukazując widzom radość z prostych, wspólnie spędzonych z najbliższymi osobami chwil.

W rozdziale „Święta, Święta”, w związku z Bożym Narodzeniem i Wielkanocą, J. Hamerski i E. Drygas proponują następujące utwory: „Nie miały aniołki”, „Kolędnicy wędrownicy”, „Gaiczek zielony”, „Święcone jajeczko” oraz „Śmigus” (Drygas, Hamerski, brak daty, ss. 41-50). Pedagodzy poznawszy wyjaśniają, iż „Gaiczek zielony” jest „obrzędową piosenką związaną z pożegnaniem zimy i powitaniem wiosny” (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 47), którą można zainscenizować pochodem dzieci trzymających w dłoniach brzozowe gałązki ze świeżymi listkami oraz wstążeczki (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 47).

„Święcone jajeczko”, do tekstu M. Konopnickiej, skomponował M. Matuszewski, nadając utworowi charakter krakowiaka utrzymanego w tonacji C-dur.

Tradycyjną, klasyczną polską piosenką dziecięcą jest także wspomniany już „Śmigus”, pochodzący ze zbioru Zygmunta Noskowskiego „Cztery pory roku”. Dobór piosenki należy uznać za bardzo trafny, bowiem pomimo tekstu obfitującego w archaizmy, opowiada on o ludowym obrzędzie polewania się wodą w drugi dzień Świąt Wielkanocnych. Piosenka nie tylko przybliży dziecku w sposób dla niego dostępny dawny język polski i tradycyjne, polskie obyczaje, ale opowiada o lubianym przez dzieci i wyczekiwanym przez nie dniu, w którym można bawić się wodą z absolutną swobodą.

W rozdziale szóstym – „A najlepiej w domu” – Druhowie proponują nauczycielom organizację „Dnia Rodziny”, który w Szkole Podstawowej nr 83 jest od wielu lat jedną z najważniejszych uroczystości w trakcie roku szkolnego. J. Hamerski i E. Drygas wyjaśniają, że:

nieformalne spotkania z rodzicami i dziećmi pomagają stworzyć ciepłą i bezpieczną atmosferę w klasie, uaktywniają rodziców i znacznie ułatwiają trudne rozmowy (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 51).

Autorzy śpiewnika proponują także sięgnięcie do utworu zatytułowanego „Piosenki dla mamy i taty”, Emilii Waśniowskiej i Mariusza Matuszewskiego, w której czujące się niezdrowo dzieci „przytatulają się” i „przymatylają” do swoich rodziców.

M. Matuszewski piosenkę osadził w metrum parzystym, które w przebiegu utworu na pięć taktów zmienia się na trójdzielne, aby nawiązać charakterem muzyki do walczyka. Utwór wykonuje się w tempie umiarkowanym, przechodząc od tonacji c-moll do radosnego C-dur podczas śpiewania refrenu.

Utworem o tematyce rodzinnej jest także polecana przez E. Drygas i J. Hamerskiego piosenka „Gdzie ta babcia”, do słów W. Chotomskiej i T. Niewiarowskiej, w której autorki zapytują:

Gdzie ta babcia, ja się pytam, gdzie ta babcia,  
Co do łóżka przychodziła w miękkich papciach?  
Na dobranoc niosła bajkę, a dziś co?  
Czy te babcie to już tylko w bajkach są? (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 54).

W warstwie muzycznej utwór dzieli się na dwie części – zwrotkę w tonacji c-moll w tempie allegretto (umiarkowanie szybkim) oraz refren osadzony w radosnym C-dur. Po powtórzeniu drugiego refrenu następuje żartobliwa coda z licznymi repetycjami, w której dzieci dopytują się:

Gdzie te babcie, gdzie te babcie, gdzie te babcie, gdzie?  
Gdzie te babcie, gdzie te babcie, gdzie?  
No gdzie? No gdzie? No gdzie? No gdzie? No gdzie?  
No gdzie? (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 54).

Kolejny proponowany w śpiewniku utwór ma charakter liryczny. „Kołysanka w piżamie”, do słów W. Chotomskiej i muzyki M. Matuszewskiego, jest utrzymana w metrum 6/8 i tempie umiarkowanym oraz tonacji d-moll. Budowa utworu jest dwuczęściowa: zwrotkowa z refrenem. Charakterystyczną cechą rytmiczną warstwy muzycznej jest zastosowanie przez kompozytora dużej liczby pauz w linii wokalne, które wypełnia w warstwie akompaniamentu charakterystycznym dla kołysanek legatem zespół instrumentalny towarzyszący śpiewającym na nagranej do śpiewnika dzieciom płycie. Utwór jest niezwykle melodyjny. Podmiotem lirycznym tekstu jest dziecko, które przepełnione empatią i troską o samopoczucie mamy śpiewa dla niej „kołysankę, pocieszankę pełną snów” (Drygas, Hamerski, brak daty, ss. 56-57). Duet „łejerskich” pedagogów rekomenduje śpiewanie kołysanki „w koszulach nocnych” (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 56).

Krótką piosenką, zatytułowaną „Jaki dzień wesoły” jest ostatnią propozycją we fragmencie śpiewnika, który poświęcony został rodzinie. Autorką słów jest E. Drygas, natomiast muzykę skomponował M. Matuszewski.

Tekst zwrotek, w związku z porą roku, podczas której obchodzony jest Dzień Matki i Dzień Ojca, nawiązuje do piękna wiosennej przyrody:

Jaki dzień wesoły, jaki dzień radosny,  
Wszystko się dziś śmieje, pachną kwiaty wiosny... (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 58).

Refren adresowany do mamy zawiera następujące słowa:

Puk, puk serce bije, równo, równiuteńko, kocham cię, mamusiu, kocham cię matko  
(Drygas, Hamerski, brak daty, s. 58).

Refren kierowany w stronę taty napisany został w analogiczny sposób:



Puk, puk, serce bije, cicho, pomaleńku, kocham cię, tatusiu, kocham tatuleńku (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 58).

Warstwa muzyczna utworu, skomponowana w tonacji F-dur, metrum parzystym i tempie allegretto – umiarkowanie szybkim – opiera się na prostej, przystępnej dla dzieci harmonii (tonika, subdominant, dominanta), ma wesoły charakter i odzwierciedlającą tekst rytmikę.

Kolejne propozycje zawarte w zbiorze mają zachęcać dzieci do obcowania ze sztuką. „Spotkania z pegazikiem” rozpoczyna, zgodnie z tradycją „Łejerów”, hymn Szkoły Podstawowej nr 83: „Nasz konik”. Druhowie proponują nadto utwór: „To jest teatr”, do tekstu Joanny Kulmowej i muzyki M. Matuszewskiego, a następnie piosenkę zatytułowaną „Przyroda gra”, do której tekst także utworzyła J. Kulmowa. Melodia i rytm piosenki oparte zostały na utworze śpiewanym przez jednego z bohaterów śpiewogry: „Czardziej Flet” Wolfganga Amadeusza Mozarta.

Autorzy śpiewnika rekomendują także „Drewniane rzeźby” – utwór Danuty Gellner i M. Matuszewskiego opowiadający o lipowych dziadkach (Drygas, Hamerski, brak daty, ss. 66-67). Proponują, aby utwór inspirował do samodzielnego wykonania przez dzieci lalek teatralnych, podpowiadają także, iż z przyniesionych ze spacerów z dziećmi patyków, gałęzi, korzeni, można stworzyć oryginalne kukielki (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 59).

Ósmy rozdział omawianego zbioru dotyczy świata bajek i baśni. „Dawno, dawno temu” rozpoczyna muzyczna legenda o przerwany krakowskim hejnale, do słów E. Waśniowskiej i muzyki M. Matuszewskiego:

Dawno, dawno temu, mówią ludzie starzy, zdobyć chcieli Kraków okrutni Tatarzy. Skośnoocy jeźdźcy gromadzili wojsko, aby podbić naród i stolicę polską... (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 69).

Poetka opowiada o królu, rycerzach, pułku Tatarów, a ponadto o pojednaniu ludu, który stanął do walki z najeźdźcą, tradycji przerwany hejnału oraz Lajkoniku (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 69).

Muzyka skomponowana została w tonacji F-dur, w rytmie i tempie krakowiaka z charakterystycznymi synkopami. Druh Jerzy oraz Druha Ela rekomendują zainscenizowanie utworu poprzez zastosowanie prostych kroków krakowiaka – cwału oraz podskoków. Sugerują także przydzielenie dzieciom ról – narratora, dworzan, Tatarów i mieszczan krakowskich oraz bohaterskiego strażaka (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 67).

Drugą propozycją muzyczną w rozdziale jest „Dziewczynka z Anderse-na”, do słów Chotomskiej z muzyką Niewiarowskiej i Matuszewskiego. Autorzy wyjaśniają, że nauczyciel pracę z piosenką winien poprzedzić lekturą



„Dziewczynki z zapalkami” i rozmową z dziećmi o obojętności na cudze cierpienie (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 67).

„Baśniową” propozycją jest także utwór „Gdy cichutko zaśniesz”, w którym E. Waśniowska zachęca dzieci do pokochania Baby Jagi:

Gdy o zmroku zabrzmi bajkowa muzyka, wiatr nas stąd zabierze do chatki z piernika.  
Chatka stoi w lesie, gdzie hukają sowy. Ocukrzymy domek i będzie jak nowy.  
Pozmiatamy z podłóg lukrowane śmieci. Potem ogień w sercach przyjdzie czas rozniecić.

Pokochoamy biedną, brzydką Babę Jagę, która, by żyć z ludźmi, straciła odwagę.  
Która już na miłość straciła nadzieję, a teraz w cieple uczuć naszych wypięknieje.  
Wszystko to się zdarzy zanim księżyc zgaśnie. Wszystko to się zdarzy, gdy cichutko zaśniesz... (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 73).

Kompozytor „ubrał” tekst w kołysankę o umiarkowanym tempie oraz metrum trójdzielnym, zapisaną w tonacji e-moll. Piosenka ma formę zwrotkową, lecz w ostatniej zwrotce M. Matuszewski wprowadził refleksyjny, instrumentalny motyw melodyczny i dłuższą pauzę w linii wokalne oraz dwa stopniowe zwolnienia tempa – ritardando – które niejako ilustrują w warstwie dźwiękowej dziecięce zasypianie. Powtarzające się zwrotki wypełnione są pauzami w linii wokalne w taki sposób, by muzyka pozwalała na namysł nad tekstem i przypominała proces kołysania lub usypiania dziecka do snu.

Ostatnią propozycją w rozdziale „Dawno, dawno temu” jest tradycyjna kołysanka polska „Był sobie król” (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 74).

Kolejna część śpiewnika odwołuje się do muzyki ludowej. J. Hamerski i E. Drygas zaznaczają, iż

poznanie kultury rodzimej i regionalnej to ważny element edukacji, która powinna zadbać o to, by w świecie postępującej unifikacji nie zatracić wiedzy o swoich korzeniach (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 75).

Rozdział ten zatytułowany „Raz na ludowo” otwiera utwór „Kujawiak”, do słów M. Konopnickiej oraz ludowej melodii pochodzącej z Kujaw:

Dokoluśka widno z nieba, dokoluśka bochen chleba,  
Dokoluśka talar biały, dokoluśka świat ten cały.  
Ref. La, la, la... (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 76).

Jako kolejną piosenkę Jerzy Hamerski i Elżbieta Drygas rekomendują utwór: „Górnik”, z tradycyjną śląską melodią ludową. Melodia utworu, w tempie allegro i metrum trójdzielnym, umożliwia dzieciom odśpiewanie piosenki wraz z zastosowaniem prostych kroków „śląskiego walczyka” (kołysanie się tzw. „z nóżki na nóżkę”). Ponieważ na końcu zwrotki następuje

tekst: „Ej, tupu, tupu, tup!”, pojawia się możliwość naturalnego zatrzymania kroków i zastosowania w miejsce kołysania tupnięć.

Trzecią propozycję z ludowym rodowodem stanowi utwór zatytułowany „Chciało się Zosi jagódek”, do słów Jakuba Jasińskiego i melodii ludowej. Piosenka utrzymana jest w tempie walczyka, w metrum trójdzielnym i tonacji A-dur. Utwór ten zachęca (w warstwie tekstowej) do inscenizacji, a charakterystyczne, powtarzające się na końcu każdej zwrotki słowa i zwroty, takie jak:

Nie śmiała nie, nie śmiała nie, nie śmiała, nie śmiała, nie śmiała nie...;  
Tralalala, tralalala, tralala, lalala, lalalala...;  
Nie będą nie, nie będą nie, nie będą, nie będą, nie będą nie...;  
Ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha!

czy:

Oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj!

w sposób naturalny budzą dziecięcą radość i zachęcają do interpretacji ruchowej tekstu oraz rytmu.

Ostatnią piosenką „na ludową nutę” zamieszczoną w zbiorze jest „A idźże, chodaczku”, w opracowaniu Leokadii Jankowskiej do melodii ludowej z Lubelskiego (Drygas, Hamerski, brak daty, s. 80). Ponieważ tekst utworu opowiada o tradycji ustawiania butów dziewczęcych w wieczór „andrzejkowych” wróżb, a tytułowy chodaczek to właśnie „bucik”, propozycję wykorzystać można w trakcie zabaw związanych z „andrzejkami”.

Ostatni rozdział śpiewnika, zatytułowany „Gdzie jest czysta woda, trawa niezatruta?”, poświęcony został dbałości o przyrodę i zawiera piosenki o tematyce ekologicznej. Jerzy Hamerski i Elżbieta Drygas polecają w tym miejscu piosenki: „Miała babcia krowę”, z której pochodzi tytuł rozdziału oraz „Blade twarze”, z charakterystycznym indiańskim, wielokrotnie w zwrotkach powtarzanym, zawołaniem „hej – o hej!” (Drygas, Hamerski, brak daty, ss. 81-85). We wprowadzeniu metodycznym Druhowie zalecają, zrealizowane przez siebie wraz z dziećmi z „Łejerów”, rozwiązania teatralne i zwracają uwagę na walory edukacyjne tekstów obydwu utworów.

Wszystkie zawarte w śpiewniku propozycje są nie tylko ciekawe i wartościowe artystycznie, ale w niezwykle sposób wpisują się w dziecięcą percepcję świata, literatury i muzyki. Dodane do publikacji płyty zostały nagrane w sposób profesjonalny, a aranżacje piosenek ukazują całe bogactwo brzmienia instrumentów muzycznych w zróżnicowanych składach – poprzez zespół instrumentów dętych blaszanych, skład instrumentów smyczkowych z towarzyszeniem fortepianu i perkusji, aż do kwartetu smyczkowego.

## Piosenki Emilii Waśniowskiej

Kolejną propozycję ukazującą dorobek artystyczny „Łejerów” stanowi zbiorek poświęcony pamięci Emilii Waśniowskiej – „Emilkowy piosennik”, zredagowany przez J. Hamerskiego i E. Drygas, w celu upamiętnienia zmarłej w wyniku choroby nowotworowej 26 listopada 2005 roku poetki (Drygas, Hamerski, 2008).

W śpiewniku, do którego dodano płytę z piosenkami do tekstów artystki, a którą nagrały dzieci uczęszczające do szkoły „Łejery”, założyciele zamieszczają szereg zdjęć Emilii, a także prezentują wybrane fotografie kolekcji jej sów<sup>7</sup>. Śpiewnik graficznie opracowała Elżbieta Krygowska-Butlewska, związana emocjonalnie z postacią Emilii, zwanej w środowisku „łejerskim” Milą. Zdjęcia pochodzą z kolekcji Jerzego Hamerskiego, Mariusza Jagniewskiego, Moniki Tarkowskiej, Elżbiety Lempp, archiwum rodzinnego Waśniowskich, Elżbiety Krygowskiej-Butlewskiej, archiwum Biblioteki w Lubońcu, archiwum Szkoły nr 34 w Poznaniu, ze zbiorów Tomasza Kamińskiego, Przemysława Chojnickiego, Jarosława Władczyka, Andrzeja Florkowskiego, archiwum „Wartaków”, chóru „Poznańskie Słowiki”, archiwum teatrzyku „Zielona Goś” z Murowanej Gośliny, archiwum chóru „Serduszka” ze Szczecina, ze zbiorów Zbigniewa Tomczaka, archiwum Biblioteki Miejskiej w Pile, ze zbiorów Agnieszki Jurek, Przemysława Grzybowskiego oraz Piotra Brózdziaka (Drygas, Hamerski, 2008, s. 141).

Piosenki oraz wspomnienia zawarto we wstępie oraz rozdziałach – „Emilka w szkole i w domu”, „Emilki «Siedem Marzeń głównych»”, „Emilka poznanianka”, „Emilka w «Wesołym Miasteczku»”, „Emilka z Bogiem”, „Druhá Emilka”, „Goście Emilkowego Piosennika”, „Emilka poetka”, „Piosenki dla Emilki”, „O Emilce przyjaciele”. Piosenki zamieszczono w formie nut i tekstów.

Utworem, który otwiera śpiewnik jest „Czym skorupka za młodu”, do muzyki M. Matuszewskiego. Jak piszą J. Hamerski i E. Drygas, Waśniowska w tekście utworu „zamknęła” ich wspólne „marzenia o szkole, która obdarza dzieci posagiem mądrości i wrażliwości” (Drygas, Hamerski, 2008, s. 35). M. Matuszewski nadał piosence formę zwrotkową z refrenem, osadził ją w tonacji G-dur i szybkim tempie (Drygas, Hamerski, 2008, s. 13). Kompozycja ma wesoły charakter, który doskonale wpisuje się w tekst poetki.

W zbiorze znajdują się także omawiane już wcześniej utwory: „Dawno temu” (Drygas, Hamerski, 2008, s. 17) – utrzymany w rytmie krakowiaka; „Jesienne popołudnie” (Drygas, Hamerski, 2008, s. 19) – zachęcający dzieci

---

<sup>7</sup> Emilia Waśniowska kolekcjonowała m.in. sowy, w rozmaitej postaci, jako np. rzeźby, figurki itp. Sowa stanowiła dla niej symbol mądrości.

do twórczych zabaw; „Tak będzie” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 20-22); „Gdy cichutko zaśniesz” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 23-26); „Piosenka dla mamy i taty” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 32-34) – z charakterystycznymi, wspomnianymi neologizmami, a także utwór „Żydzi ze Złockiego” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 36-37) – osadzony w metrum alla breve i umiarkowanym tempie, w tonacji d-moll. Tekstowi o glinianych figurkach wychodzących spod palców pani Kunegundy M. Matuszewski nadał liryczne legato i dodał refren z wokalizą „jo, jo, joj”, stylizowaną na muzykę żydowską.

W rozdziale tym znajduje się także artystyczny manifest „Łejerów” – kompozycja zatytułowana: „Masz prawo do swych praw” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 40-43), który M. Matuszewski ujął w formie zwrotkowej z refrenem (ze zwrotkami w tonacji g-moll i refrenem w tonacji G-dur, w metrum alla breve i umiarkowanym tempie). Zawarto w nim również utwór: „Odpowiedz im dorosły polityku” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 44-45), skomponowany do muzyki Roberta Łuczaka w metrum parzystym z charakterystycznymi triolami w zwrotce (mającymi na celu amplifikację tekstu słownego kierowanego przez dzieci do osób dorosłych), a także z melodyjnym i rytmicznym refrenem utrzymanym w tempie umiarkowanym i tonacji C-dur.

W zbiorze zamieszczono nadto piosenkę napisaną przez E. Waśniowską tuż przed otrzymaniem informacji o jej chorobie nowotworowej. Utwór ten, zatytułowany „Stary doktor” (Hamerski, Drygas, 2008, ss. 46-49) jest wyrazem pamięci poetki o miłości Janusza Korczaka do dzieci. M. Matuszewski nadał piosence formę zwrotkową z refrenem, zapisując zwrotkę w tonacji d-moll, zaś refren w tonacji D-dur. Utwór wykonywany ma być w tempie umiarkowanym i metrum alla breve.

W rozdziale „Emilka poznanianka” zawarto: „Urodziny wśród rodziny”, „A w niedzielę po kościele”, „Gwiazdorka” i „Poznańskie Słowiki” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 50-65). Wszystkie piosenki skomponował M. Matuszewski. „Łejerzcy” założyciele wyjaśniają, że

z okazji 750-lecia miasta Poznania Emilia dołączyła do artystycznego przedsięwzięcia „Łejerów” płyty z piosenkami dla poznańskiej famuły pt. „Łejery! Poznańmy się!” (Drygas, Hamerski, 2008, s. 51).

Piosenki w warstwie tekstowej podkreślają wyjątkowy mikroklimat Poznania i jego okolic. Utwór „Urodziny wśród rodziny” napisany został z okazji 750-lecia miasta:

Poznań kończy siedem setek i pięćdziesiąt lat, ciągle zdrowy i szczęśliwy, zawsze gościom rad.  
Od Szamotuł jedzie Wacław, z Ostroroga Jan,  
A z Czarnkowa Janko dźwiga zamiast kronik – dzban.

Urodziny wśród rodziny podpoznańskich miast,  
Z tych miasteczek pochodzimy, z małych, ciepłych gniazd:  
Gniezno, Września, Oborniki, Swarzędz, Luboń, Śrem –  
Dla rodziny kawał tortu i najśłodszy krem... (por. Drygas, Hamerski, 2008, ss. 52-53).

M. Matuszewski zwrotkę skomponował w tonacji As-dur, refren zaś w F-dur, w metrum 6/8 i umiarkowanym tempie.

Jak piszą autorzy omawianego śpiewnika:

dzięki Emilce, rodowitej poznaniance możemy z rozśpiewaną famułą tarabanić się „w niedzielę po kościele” do zzologu, palmiarni, nad Rusałkę, do Strzeszyna (Drygas, Hamerski, 2008, s. 55),

gdyż artystka wszystkie te miejsca ceniła i opisała w piosence „A w niedzielę po kościele” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 56-67).

Poetka wymienia w utworze także słynne nazwiska poznańskie, w tym Kaczmarków, Wiśniewskich, Mielcarków, Kasprzaków, Ratajczaków, opisuje poznański obiad (pyzy i czerninę, golonkę, sznekę), nawiązuje do poznańskiej gwary (np. dzieci nazywając „gzubami”). Kompozytor nadał tekstowi zwrotki formę walczyka w metrum trójdzielnym, w tonacji C-dur, zaś w refrenie ustanowił polkę w metrum 2/4.

Kolejną „poznańską” piosenką jest „Gwiazdorek” (Drygas, Hamerski, 2008, s. 58), utrzymany w rytmie bluesa, umiarkowanym tempie, w metrum 4/4 i tonacji D-dur. Każdego roku w grudniu utwór ten jest wykonywany przez „Łejery”, podczas tradycyjnego kolędowania rodzinnego.

Utwór zatytułowany: „Słowiki Poznańskie” opisuje dzieło Stefana Stuli-grosza. Waśniowska pisze:

Gdy słońce o zachodzie, promyki kładło swe  
Na wstęgi miejskich ulic, gdzie życie ciągle wre,  
Z Dębiny, ze Sołacza, znad Warty, z gajów, z pól,  
Przyleciał pod sam Zamek słowików śpiewnych chór.  
W koronie platanowca słowiki skryły się,  
Wsluchane w szum i hałas, klaksonów dźwięk.  
Lecz oto wstąpił w serca zupełnie nowy duch,  
Bo cudny śpiew od ptaków, pożyczył wielki druh.  
Słowiki poznańskie, Poznańskie Słowiki,  
To więcej niż piękno chóralnej muzyki.  
To więcej niż piękno, mistrzostwo i sztuka,  
Kto raz ich posłuchał, ten wciąż będzie słuchać... (Drygas, Hamerski, 2008, s. 63).

M. Matuszewski zawarł w refrenie, w nawiązaniu do charakterystycznej dla muzyki chóralnej wielogłosowości, dwugłos, osadził utwór w tonacji F-dur i tempie umiarkowanym, dopisując w notacji nad utworem: „calmo” – spokojnie. Utwór skomponowany jest w metrum 4/4.

W rozdziale „Emilka w wesołym miasteczku” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 61-81) autorzy śpiewnika oraz realizatorzy nagrań ukazują: „Wesołe miasteczko”, „Karuzelę”, „Siódme niebo”, „Diabelski młyn”, „W gabinecie krzywych lusterek”, „Ciuchcie – Pufcie”, „Każde miasteczko”, zaś autorem muzyki jest M. Matuszewski.

W warstwie słownej poetka opisuje radość dziecka i zawiera metaforyczną refleksję nad niedoskonałościami świata.

W piosence „Wesołe miasteczko” artystka opowiada o ciasteczku, cukrowej wacie, gofrach, truskawkach ze śmietanką, babeczkach, zamku dmuchanym, karuzeli i konikach.

Kompozytor w warstwie rytmu i melodii dokonał udanej próby odwzorowania kręcącej się karuzeli (poprzez zastosowanie stałego, ćwierćnotowego rytmu w metrum trójdzielnym oraz pochodów sekundowych w warstwie melodii zawartych w zwrotce). Piosenka ma szybkie tempo i zapisana jest w tonacji C-dur (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 68-69).

„Karuzela” przedstawia perspektywę dziecka na temat widoku różnych osób, także i dorosłych, które podczas jazdy na karuzeli zasiadają w siedziśkach o przedziwnych kształtach:

Babcia z dziadkiem płyną statkiem,  
Wujek – na nocniku, mama z tatą w filizance,  
Ja siedzę w czajniku... (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 70-71).

M. Matuszewski wydobyl pogodny charakter tekstu poprzez zastosowanie muzyki przywodzącej na myśl kręcącą się karuzelę. Skomponował utwór w płynnym rytmie 3/4, w radosnej tonacji F-dur.

W tekście zatytułowanym „Siódme niebo” poetka opowiada o wrażeniach, jakich doświadcza człowiek siedzący na huśtawce. Uderza w nim wrażliwość na odczucia związane z „frunięciem”... „ku słońcu i obłokom”, „wracaniem”, „spadaniem na łeb, na szyję”. Waśniowska zaznacza niejako, że by móc „znów wrócić do nieba siódmego”, najpierw należy niejednokrotnie upaść w dół (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 72-73).

W muzyce zastosowano ilustracyjność (zarówno w warstwie melodii, jak i rytmu, które „układają” dźwięki na kształt „wzlotów i upadków” huśtającej się huśtawki). Melodia skomponowana została w tonacji B-dur, tempo jest szybkie, metrum – trójdzielne.

Kolejny, zamieszczony w zbiorze, pozornie błahy, jednak refleksyjny tekst nosi tytuł „Diabelski młyn” i opowiada o zabawie, „diabelskim przyspieszeniu”, o „Złej Sile” (odśrodkowej), która „chce oderwać mnie, pchnąć w przestrzeń, wypróbować” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 74-75). Puentą poetki, skierowaną w stronę dzieci, aby dodać im otuchy w chwilach, w których odczuwają strach, jest zawołanie:



Ja chcę się bać, wykrzyczeć strach,  
I nie dać mu się, nie dać! (Drygas, Hamerski, 2008, s. 74).

Kompozytor oddaje nastrój kręcącego się diabelskiego młyna dzięki zastosowaniu metrum trójdzielnego, a także poprzez powtarzanie schematu melodii oraz rytmu. Piosenka utrzymana jest w tempie allegro – szybkim, w tonacji d-moll, która nadaje tekstowi dwoistego charakteru – dzięki zastosowaniu tonacji moll pozorna radość zabawy zyskuje w warstwie muzycznej „drugie dno” – ową zamieszczoną w tekście przez poetkę metaforę „Złej Siły” (Drygas, Hamerski, 2008, s. 75).

„W gabinecie krzywych luster” prezentuje tekst, w którym poetka zadaje pytania o prawdę i fałsz:

Śmieszne to odbicie w lustrze! To ja, czy nie ja?  
Może w krzywym lustrze utkwiał ten nasz dziwny świat?  
Może świat jest całkiem prosty, ładny i uczciwy,  
Lecz się odbił w krzywym lustrze i tak nam się skrzywił? (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 76-77).

Piosenka została skomponowana w formie ABA1 i ma trzy części, przy czym trzecia w warstwie melodycznej i rytmicznej nawiązuje do części pierwszej, zaś druga jest odmienna (zarówno w warstwie melodycznej, jak i rytmicznej) od pozostałych.

Części A i A1 – w tempie żywym – złożone są z ósemek w metrum 2/4, które wraz z pochodami sekundowymi oddają wspomniany już ilustracyjny charakter muzyki. Środkowa część, do tekstu opisującego doznania dziecka spoglądającego w krzywe zwierciadło, ma charakter refleksyjny – skonstruowana jest w tempie umiarkowanym, metrum trójdzielnym, zmienia się także charakter melodii – pojawiają się większe skoki interwałów (Drygas, Hamerski, 2008, s. 77).

W utworze „Ciuchcia – Pufcia” kompozytor ponownie dąży do zilustrowania (w warstwie melodii i rytmu) tekstu słownego. Muzyka wraz z tekstem pozwalają na odczucie toczącej się po szynach ciuchci. Jak pisze E. Waśniowska:

Ciuchcia – Pufcia sapie, dzwoni, trzeszczy na zakrętach,  
A dzieciarnia wewnątrz ciuchci piszczy jak najęta,  
A dzieciarnia w wagonikach tłoczy się wesoło,  
Gdy małeńki parowozik ciągnie ciuchcię wkoło... (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 77-78).

Rozdział zamyka utwór „Kaźde miasteczko”, w którym poetka nawiązuje do wartości rodziny i ludzkich więzi:

Kaźde miasteczko i kaźde miasto może być wesołe. Wystarczy mama, wystarczy tata,  
i stół, i my za stołem... (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 80-81).

Artystka przedstawia niejako swoją metodę na odnalezienie radości w otaczających nas zwyczajnych sytuacjach i przedmiotach. Wspomina o „świeżym chlebie”, „książce”, „wiernych rękach”, „marzeniach” (Drygas, Hamerski, 2008, s. 80). Tekst jest jak gdyby literacką lekcją szacunku do tego, czego doświadczamy każdego dnia, co często nam umyka, jednak jest bardzo ważne, bowiem stanowi o człowieczeństwie.

Muzykę ułożył M. Matuszewski, nadając tym razem tekstowi trójdzielne metrum walczyka, utrzymując melodię w tonacji e-moll, która kontrastuje niejako z pozorną radością i wesołością tekstu, bowiem jest tonacją sugerującą smutek lub zadumę. Zabieg kompozytora nadaje piosence refleksyjny charakter.

W opisywanym piosenniku „Łejery” prezentują także rozdział o tytule: „Emilka z Bogiem” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 82-87). We fragmencie tym zamieszczone są: „Lulaj, synku, lulaj” oraz „Miriam” – obie skomponowane przez M. Matuszewskiego.

„Lulaj, synku...” jest piękną kołysanką w metrum trójdzielnym, która w warstwie słownej i muzycznej doskonale ze sobą koresponduje. E. Waśniowska uchwyciła w tekście odczucia matki, która pragnie chronić swoje dziecko przez złem. Muzyka i tekst zwrotki mają charakter narracyjny – matka opowiada dziecku co czuje, czego się obawia i prosi dziecko o zachowanie spokoju. Muzyka i tekst w refrenie utrzymane są w nastroju kołysanki, zaś powtórzenia melodyczno-rytmiczne i tekstowe: „lulaj, synku, lulaj, lulaj, lulaj, lulaj” dodają utworowi niezwykłych emocji i przypominają modlitwę lub swoisty rodzaj zaklęcia. Waśniowska tworząc „Lulaj, synku...” podzieliła się z czytelnikami tekstem będącym dialogiem wewnętrznym matki z dzieckiem. M. Matuszewski „ubrał” słowa w niezwykłą, wzruszającą muzykę o nietypowej harmonii, zawierającą progresje, które dodają dramatyzmu i napawają refleksją.

Utwór „Miriam” także opowiada o matce dzieciątka Jezus. Historię Marii z Nazaretu Waśniowska przyodziewa w narrację o treści:

biegła z lękiem poza miasto, poza ludzkie domy, by Dzieciątku nie groziły Herody – demony (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 86-87).

Zwrotka ma charakter opowieści, a refren ukazuje dialog matki z dzieckiem, która tłumaczy mu, że jest kochany, a zło zawsze przegrywa.

Muzyka stylizowana jest na żydowską. Zwrotce kompozytor nadał tonację d-moll, jednak ze względu na wspomnianą stylizację „zwrotkowa” d-moll w refrenie występuje w jednej z odmian (dźwięk „b” zamieniony zostaje na dźwięk „h”). Ponieważ zwrotka ma charakter narracyjny, opisana została w metrum dwudzielnym, refren zaś – stanowiący kołysankę – sięga do charakterystycznego dla kołysanek metrum trójdzielnego w tempie andante – umiarkowanym.

W kolejnym rozdziale śpiewnika, zatytułowanym: „Emilka druhna” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 88-91) odnajdujemy kompozycję napisaną dla J. Hamerskiego w związku z jego działalnością harcerską. Utwór nosi tytuł „Teleharce”.

Słowa opowiadają o „duszy rogatej, duszy skrzydlatej”, która posiada „milion pomysłów...” i „rogatywkę ma” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 90-91).

Muzyka M. Matuszewskiego jest radosna, zwrotka – jednogłosowa – napisana w tonacji d-moll, refren – wielogłosowy – przechodzi w pokrewną jednoimiennie tonację D-dur. Metrum piosenki jest parzyste.

W „Emilkowym piosenniku” „Łejery” prezentują także piosenki stworzone przez poetkę dla teatrzyku „Zielona Goś” oraz dla chóru kościelnego „Serduszka”.

Jak wyjaśniają autorzy publikacji:

Wiosną 2002 roku w Murowanej Goślinie na Zielonych Wzgórzach pojawili się dwaj panowie: Jerzy Hamerski i Marcin Matuszewski. Postanowili sprawdzić, czy potrafią zacząrować miejscowe dzieciaki muzyką, śpiewaniem, poezją. I tak powstał Teatrzyk „Zielona Goś...lina”, nawiązujący do poezji Gałczyńskiego. Ponieważ teatr miał być poważną artystyczną instytucją, potrzebna była piosenka programowa teatru. Po znajomości tekst napisała Emilia Waśniowska, a muzykę skomponował Mariusz Matuszewski (Drygas, Hamerski, 2008, s. 92).

Waśniowska rozpoczęła tekst od wspomnienia murowanej piwnicy, by przejść do Murowanej Gośliny, a od Murowej Gośliny do Zielonej Goś...liny. W ten sposób, w wyniku swoistej zabawy poetyckiej, powstała „Zielona Goś” (Drygas, Hamerski, 2008, s. 93).

Muzyka, w tonacji F-dur, utrzymana jest w rytmie walczyka i metrum trójdzielnym.

Piosenka prezentowana na dodanym do śpiewnika nagraniu i zaśpiewana przez „Łejery”, jednak napisana przez Emilię Waśniowską dla szczęśliwych „Serduszek”, nosi tytuł: „Pozwólcie dzieciom” (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 96-97):

Mura jest Cyganką, Iczan Japończykiem, Hanka jest Słowaczką, Karol Hans Duńczykiem,  
Kismet mieszka w Turcji, Carmen na Majorce, a Natasza z Moskwy jest malutkim brzdącem.

Pozwólcie dzieciom przyjść do Jezusa, pozwólcie dzieciom pokochać Go,  
Bo Pana szuka dziecięca dusza, bo z Bogiem łatwiej odrzucić zło... (Drygas, Hamerski, 2008, s. 96).

Piosenka ma charakter nie tylko religijny, ale przede wszystkim międzykulturowy. Kompozycja utrzymana jest w tempie, metrum i charakterze kawiarskim zapisanego w tonacji F-dur.

W opisywanym zbiorze zamieszczono także utwór „Dom”, bowiem jak piszą J. Hamerski i E. Drygas, „Mila” w swojej poezji „upominała się” o dom „normalny, bezpieczny, otaczający miłością, uczący akceptacji dla siebie i świata” (Drygas, Hamerski, 2008, s. 29).

M. Matuszewski skomponował muzykę w tonacji E-dur, w formie prze-komponowanej, w metrum 6/8 i tempie moderato.

W śpiewniku zaprezentowane są ponadto dwie piosenki napisane dla Emilii Waśniowskiej. Pierwsza, nosząca tytuł „Beskidami błdzi uśmiech”, została stworzona przez Wiesława Buchcica (przyjaciela poetki) do muzyki M. Matuszewskiego, druga natomiast „Żal jest, że nie ma z nami Emilii” powstała do tekstu Grzegorza Tomczaka i muzyki Matuszewskiego (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 102-108). Utwór ten powstał na prośbę Jerzego Hamerskiego i Elżbiety Drygas, skierowaną do Grzegorza Tomczaka, który dobrze znał zmarłą poetkę. W wyniku owej prośby:

Bardzo szybko powstała muzyka skomponowana przez kolejnego przyjaciela Emilki, Mariusza Matuszewskiego. Do zespołu twórców dołączyli znakomici muzycy: gitarzysta – Taras Mazur z Ukrainy, Wojciech Hoffmann oraz flecista Roman Szczepaniak (Drygas, Hamerski, 2008, s. 105):

Sowy się patrzą, jakby zgłupiały, widać brakuje im słowa,  
Którego zawsze w nadmiarze miały – gdzież ono mogło się schować?  
Słowo, jak zawsze, chowa się w wierszach, które na szczęście spisane.  
Więc zostawiła nam coś Emilka, do poczytania nad ranem.  
Była poetką, matką i mężą, naszej lejerskiej familii;  
Szkoda, naprawdę szkoda i żal jest, że nie ma z nami Emilii.  
Nie zaśpiewamy z Ukraińcami w jurcie mongolskiej po polsku,  
Nie przierzucimy się dowcipami o politykach i wojsku.  
No a w niedzielę, już po kościele, ciastko nie będzie tak słodkie,  
Nie wypijemy kawy zbyt wiele w tej filiżance ze spodkiem.  
Ci, co ją znali i pokochali złożą swój podpis pod wnioskiem:  
Szkoda, naprawdę szkoda... (Drygas, Hamerski, 2008, ss. 106-107).

W „Emilkowym piosenniku” odnajdujemy szereg utworów, które dla „Lejatorów” pisała E. Waśniowska oraz komponował M. Matuszewski. Wszystkie te piosenki są w stałym repertuarze uczniów Szkoły Podstawowej nr 83 w Poznaniu.

W przypadku każdej piosenki proponowanej w omawianych śpiewnikach, ambitus melodii oscyluje w ramach dziecięcych możliwości wykonawczych (mieści się w ramach seksty, septymy lub oktawy). Opracowanie instrumentalne (akompaniament), dołączone na płytach do obu śpiewników, zawiera szereg ciekawych rozwiązań harmoniczných i pozwala dziecku na zapoznanie się z szeroką gamą instrumentów muzycznych, różnorodną barwą dźwięków oraz odzwierciedla (na zasadzie ilustracji muzycznej) tekst piosenki.

## Podsumowanie

Piosenka „łejerska” nie tylko ma wyjątkową wartość artystyczną, ale stanowi także środek wszechstronnej edukacji dziecka. Każda piosenka proponowana uczniom Szkoły Podstawowej nr 83 w Poznaniu jest starannie przygotowaną propozycją repertuarową. Każdy z omówionych w opracowaniu utworów stanowi dzieło przemyślane i inspirujące do refleksji, zabawy, poszukiwania piękna w codzienności, zwrócenia uwagi na takie wartości, jak między innymi wolność, godność człowieka, przyjaźń, rodzina.

W pedagogice „łejerskiej” muzyka jest nieodzownym narzędziem edukacji. Jak zaznacza Druh J. Hamerski:

Wychowanie oparte na obcowaniu ze sztuką, wszelkimi działaniami artystycznymi, plastycznymi, muzycznymi czy teatralnymi, z pięknem poezji to najprostszy sposób na głębokie poznawanie siebie, drugiego człowieka i otaczającego nas świata. Sztuka budowała cywilizację, dzięki niej jesteśmy kim jesteśmy. Wśród niej szczególne miejsce ma muzyka. Zapewne najstarsza sztuka człowieka inspiruje nas, uwrażliwia na piękno, rozwija i kieruje nasz umysł ku wyższym rzeczom. Trudno wyobrazić sobie edukację młodego człowieka bez sztuki, a zwłaszcza bez muzyki. Dzieci powinny mieć kontakt z muzyką codziennie (Hamerski, 2017).

O wartości tekstów literackich przekonuje fakt, iż sporządzone zostały przez wybitnych artystów, wśród których na czoło wysuwa się Wanda Chotomska i Emila Waśniowska. Muzykę dla „Łejerów” od wielu lat komponują najznamienitsi kompozytorzy muzyki dziecięcej, wśród których na czoło wysuwa się przede wszystkim Mariusz Matuszewski.

Piosenki „łejerskie” są doskonałe zarówno pod względem muzycznym, jak i literackim. Wszystkie osadzone w ambitusie odpowiadającym możliwościom wykonawczym dzieci w wieku szkolnym, mają doskonałe opracowania muzyczne, znakomitą instrumentację, a każdy utwór w warstwie literackiej opowiada o sprawach dziecku bliskich i dla dziecka ważnych.

### Wkład autorów

Autor deklaruje samodzielny wkład w powstanie pracy.

## REFERENCES

## Opracowania

- Bełkot, A. (2018). *Odzwierciedlenie tekstu piosenki literackiej w jej warstwie wokalnoinstrumentalnej na przykładzie wybranych utworów grupy Pod Budą*. *Kwartalnik Młodych Muzykologów UJ*, 38, 103-121
- Białkowski, A., Grusiewicz, M., Michalak, M. (2010). *Edukacja muzyczna w Polsce. Diagnozy, debaty, aspiracje*. Warszawa: Fundacja „Muzyka jest dla wszystkich”
- Chotomska, W. (2021). *Kolędy i pastorałki oraz Gwiazdorek Emilii Waśniowskiej*. Łódź: Literatura
- Ciesielski, R. (2023). „Piosenka jest dobra na wszystko” czy „Nie wierzę piosence”? *Powszechna edukacja muzyczna jako „edukacja piosenkowa”*. *Roczniki Humanistyczne*, 71(12), 135-149
- Czekała, F. (2016). *Historie warte Poznania. Od PeWuKi i Baltony do kapitana Wrony*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie
- Cztery pory roku. *Śpiewnik dla dzieci do słów Marii Konopnickiej*. (1905). Warszawa: Wydawnictwo M. Arcta
- Drygas, E., Hamerski, J. (2008). *Emilkowy piosennik*. Poznań: Wydawnictwo Miła
- Drygas, E., Hamerski, J. (brak daty). *Gdy dzwoneczek się odezwie. Śpiewnik wczesnoszkolny*. Leszno: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie, Instytut Nauk Edukacyjnych w Lesznie
- Hamerski, J. (2011). *Historia Łejerów do śpiewania*. Poznań: Stowarzyszenie Łejery!
- Knapowska-Niziołek, M. (2013). *Poznańmy się! Przewodnik bimbojerski dla ciotkiej famuły*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie
- Kołodziejewski, M. (2012). *Muzyka i wielostronna edukacja dziecka*. Częstochowa: Wyższa Szkoła Lingwistyczna w Częstochowie
- Majzner, R. (2014). *Praktyka edukacji muzycznej w klasach początkowych w opiniach studentów pedagogiki – kandydatów na nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej*. *Pedagogika Szkoły Wyższej*, 1, 143-154
- Sadowska, K. (2024). *Teatr „Łejery” – edukacja przez sztukę na przykładzie działalności Szkoły Podstawowej nr 83 im. Emilii Waśniowskiej w Poznaniu (wybrane problemy)*. *Kultura i Edukacja*, 144, 93-113
- Suświłło, M. (2018). *Podstawy rozwijania muzykalności dziecka – implikacje dla edukacji*. *Aspekty Muzyki*, 8, 39-65
- Więckowski, R., (1993). *Pedagogika wczesnoszkolna*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne
- Winnicka, M. (2018). „Pory roku” Noskowskiego jako materiał dydaktyczny dla młodych odbiorców. *Walory artystyczne. Muzyka. Historia. Teoria. Edukacja*, 8, 11-35
- Wojnar, I. (2000). *Humanistyczne intencje edukacji*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak
- Wolański, A. (2000). *Słownik terminów muzyki rozrywkowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN

## Źródła internetowe

- Hamerski, J. (2017). *Komu piosenkę, komu piosenkę, a komu teatr?* Tekst z 4 kwietnia, <https://elementarz.org/jerzy-hamerski-komu-piosenke-komu-piosenke-a-komu-teatr/>, [dostęp: 25.11.2024]



- <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-aleksandra-kwasniewskiego/aktualnosci/rok-2003/ii-edycja-nagrody-prezydenta-rp-za-tworczosc-dla-dzieci-i-mlodziezy-sztuka-mlodym,30603,archive>, [dostęp: 01.11.2024]
- Inspiracje muzyczne – Ośrodek Rozwoju Edukacji; <https://ore.edu.pl/2018/01/inspiracje-muzyczne/>, [dostęp: 25.11.2024]
- Kołodziejski, M. (2014). *Piosenka jako materiał dydaktyczny służący rozwijaniu audiacji muzycznej u małego dziecka*. W: L. Fridman (red.), *Hudobná edukácia v priestore nových komunikačných technológií*. Podnázov: zborník z medzinárodnej vedeckej konferencie, elektronická webová konferencia. Banská Bystrica: 1. 9. – 20. 10. 2014, Univerzita Mateja Bela, Pedagogická fakulta, [https://www.researchgate.net/publication/281522295\\_Piosenka\\_jako\\_material\\_dydaktyczny\\_sluzacy\\_rozwijaniu\\_audiacji\\_muzycznej\\_u\\_malego\\_dziecka](https://www.researchgate.net/publication/281522295_Piosenka_jako_material_dydaktyczny_sluzacy_rozwijaniu_audiacji_muzycznej_u_malego_dziecka), [dostęp: 20.11.2024]
- Naprawiacze świata – My i nasz elementarz*; <https://elementarz.org/naprawiacze-swiate/>, [dostęp: 04.11.2024]
- ZESPÓŁ FASOLKI (mdk.waw.pl); <https://www.mdk.waw.pl/index.php/fasolki/92-ze-spol-fasolki-agnieszka-szymanska-kierlandczyk-natalia-ostrowska>, [dostęp: 01.11.2024]